

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Piotra Kaletę  
na 33. posiedzeniu Senatu  
w dniu 14 maja 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Pani Minister!

Na moje ręce zostało przekazane stanowisko prezydenta miasta Kalisza w sprawie ujednolicenia procedury związanej z adopcją dziecka anonimowo pozostawionego w „oknie życia”.

W uzasadnieniu czytamy, co następuje.

Pierwsze „okno życia” zostało otwarte w Krakowie trzy lata temu. Otwarcie kolejnych „okien życia” planuje się w innych miastach i już wkrótce w całej Polsce będzie ich prawie dwadzieścia. W dniu 19 marca bieżącego roku również w Kaliszu rozpoczęło funkcjonowanie „okno życia”, do którego w dniu 15 kwietnia bieżącego roku trafiło pierwsze pozostawione dziecko.

Pozostawienie dziecka przez matkę, a następnie sprawowanie nad nim opieki przez inne osoby powoduje wszczęcie dalszych działań dotyczących adopcji. Obecnie nie ma w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym jasno sprecyzowanych zapisów, które mówią o tym, że procedura adopcji w tych przypadkach mogłaby być uproszczona i szybsza, a przede wszystkim taka sama i obowiązywałaby wszystkich sędziów.

Z doniesień prasowych wynika, że sposoby postępowania sądów w przypadku dziecka pozostawionego w „oknie życia” są różne. Przykład „okna życia” w Kaliszu pokazuje, że w drugiej dobie po pozostawieniu dziecka zostało wydane przez sąd postanowienie o umieszczeniu tego dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Wiadomo, że idea „okien życia” była inna. Mówiła ona o ocaleniu życia pozostawionemu dziecku oraz o jak najszybszym stworzeniu mu rodzinnych warunków opieki i wychowania.

Matka, która pozostawiła dziecko w „oknie życia”, mimo iż miała możliwość zrzeczenia się praw do niego w sposób określony w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, wolała pozostać anonimowa. Nadal występują wątpliwości prawne, czy matka, zostawiając dziecko w „oknie życia”, jednocześnie zrzeka się praw rodzicielskich i czy trzeba wtedy postępować tak jak w przypadku, kiedy matka zostawia dziecko w szpitalu.

Dziecko, które zostało pozostawione w „oknie życia”, traktowane jest jako N.N., należy w związku z tym sądownie ustalić jego tożsamość, opiekunów prawnych oraz zdecydować o dalszym jego losie. Szybka adopcja może jednak nie być prostą sprawą, ponieważ brakuje jasno uregulowanych procedur, które maksymalnie usprawniłyby adopcję dzieci z „okien życia”.

W związku z powyższym zwracam się do Pani Minister z zapytaniem, czy Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zamierza podjąć odpowiednie kroki prawne w celu uregulowania w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym zapisów dotyczących formalności związanych z procedurą adopcyjną dziecka anonimowo pozostawionego w „oknie życia”.

Z poważaniem  
Piotr Kaleta